

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa R.K.

przeciwko K. S.A. w L.

o przywrócenie do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 29 czerwca 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 24 marca 2022 r., sygn. akt V Pa 1/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

M.G.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy wyrokiem z dnia 24 marca 2022 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez powoda R.K. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy z dnia 16 listopada 2021 r., zmienił ten wyrok i przywrócił powoda do pracy u pozwanej K. S.A. w L. na dotychczasowych warunkach oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania w sprawie.

Pozwana K. S.A. w L. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 marca 2022 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 52 § 1 pkt 1 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 382 k.p.c., art. 381 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 228 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia wynikającą ze sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni, przede wszystkim z powodu tego, iż Sąd Okręgowy uznał, że nie można rozwiązać umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w przypadku, gdy pracownik stawiał się do pracy po spożyciu alkoholu, ale był przekonany o swojej trzeźwości, co wyłączało jego rażące niedbalstwo. Do takich wniosków Sąd Okręgowy doszedł głównie na podstawie wyjaśnień powoda złożonych w postępowaniu apelacyjnym. Wyjaśnienia te, w opinii skarżącej, nie dość, że zostały przeprowadzone z naruszeniem prekluzji dowodowej z art. 381 k.p.c., albowiem powód nie brał udziału w rozprawie przed Sądem pierwszej instancji i nie uprawdopodobnił, że złożenie tych wyjaśnień przed Sądem Rejonowym w Legnicy nie było możliwe, to stały także w sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c.,

a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

W szczególności nie można mówić o oczywistej zasadności skargi z powodu naruszenia art. 381 k.p.c., ze względu na dopuszczenie nowych dowodów przez sąd drugiej instancji. W obowiązującym stanie prawnym odnoszącym się do postępowania apelacyjnego zasadą jest bowiem dopuszczalność nowych faktów i dowodów przed sądem drugiej instancji. Według powszechnie akceptowanego stanowiska, strona zainteresowana wprowadzeniem do sprawy w jej fazie apelacyjnej określonych nowości powinna wykazać, że wcześniej nie miała możliwości powołania się na nie. Jeżeli powinności tej nie sprostą, sąd apelacyjny staje przed dylematem, czy stosowny wniosek rozpatrzyć pozytywnie, czy też negatywnie. Sama bowiem okoliczność spóźnienia nie przesądza stanowiska sądu. Byłoby inaczej tylko wówczas, gdyby obowiązujące przepisy, w tym art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. i art. 381 k.p.c. zmuszały sąd do pominięcia spóźnionego materiału, innymi słowy, gdyby wyłączały nowości w postępowaniu apelacyjnym jako materiał sprekludowany. Tak jednak nie jest, gdyż na tle tych przepisów sąd ma władzę dyskrecyjną w zakresie każdorazowej oceny, czy całokształt okoliczności sprawy (w szczególności przyczyny spóźnionego zaofiarowania nowych faktów i dowodów) uzasadnia dopuszczenie nowych faktów lub dowodów. Prawo procesowe może bowiem zakreślać granice poszukiwania przez sąd prawdy materialnej, lecz gdy - nawet z przekroczeniem tych granic - prawda ta zostanie dokładniej wyjaśniona, orzekanie przeciwko niej byłoby sprzeczne z istotą wymiaru sprawiedliwości. Ograniczenie możliwości wprowadzenia do materiału procesowego „nowych faktów i dowodów” zostało więc ustanowione nie po to, aby ograniczyć apelację i zawęzić ramy odwoławcze, lecz głównie w celu dyscyplinowania stron przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Tym sposobem ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania (por. przykładowo uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2011 r., II PK 23/11, LEX nr 1095821 oraz postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 21 maja 2019 r., I PK 148/18, LEX nr 2671524). Z tego względu poszerzenie materiału dowodowego staje się obowiązkiem sądu odwoławczego, kiedy jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., II UK 77/10, LEX nr 661513), a wówczas niezrealizowanie tego obowiązku może nawet świadczyć o naruszeniu art. 381 k.p.c. Jeśli zaś sąd drugiej instancji korzysta z instytucji uregulowanej w tym przepisie i pomija nowe fakty i dowody zgłoszone w toku postępowania apelacyjnego, to powinien jej zastosowanie odpowiednio uzasadnić (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2018 r., III UK 64/18, LEX nr 2591583).

Sąd Najwyższy zauważa ponadto, że ustalenie Sądu Okręgowego, zgodnie z którym zachowanie powoda, choć bezprawne i co najmniej mogące naruszać interesy pracodawcy, nie było jednak nacechowane rażącym niedbalstwem, jak tego wymaga art. 52 § 1 pkt 1 k.p., jest ustaleniem faktycznym, które nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), ponieważ ustalenie to jest wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd *meriti*. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest natomiast związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu powołanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał zatem, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]

M.G.

